

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemysł — Krosno, wtorek, 25 kwiecień 1950

WIELOMILIONOWE MASY OBROŃCÓW POKOJU powstrzymują szaleńcze zamiary imperialistycznych podpalaczy

WIELOMILIONOWE MASY OŻYWIONE NIEZŁOMNĄ WOLĄ ZABEZPIECZENIA TRWAŁEGO POKOJU PRZECIWKAWIAJĄ SIĘ ZDECYDOWANIE ZBRODNICZYM PLANOM GARSTKI IMPERIALISTÓW.

NADCHODZĄCE MELDUNKI Z CAŁEGO ŚWIATA POTWIERDZAJĄ STAŁE POTEŹNIEJĄCĄ SIŁĘ OBOZU POKOJU.

Francja

GENEWA. We Francji rozwija się pomyślnie kampania zbierania podpisów pod apelem sztokholmskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Komitet Związku Kobiół Francuskich w departamencie Sekwany ogłosił apel nawołujący do połączenia powyższej kampanii z przygotowaniem do Międzynarodowego Dnia Dziecka. Związek b. Wolnych Strzelców i Partyzantów wezwał swych członków do masowego podpisywania apelu i połączenia inicjatywy z obchodem Dnia Obrony Pokoju, przygotowywanym na 1 maja przez Związek b. Kombatanów.

W wielu fabrykach okręgu paryskiego podpisy pod apelem złożyło już 100 proc. robotników.

Niemcy

Zachodnie

BERLIN. Z Frankfurtu n/Menam donoszą, że w całych Niemczech Zachodnich wzrasta ruch w obronie pokoju. We wszystkich miastach zachodnio-niemieckich trwa w dalszym ciągu akcja zbierania podpisów pod apelem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, domagającym się bezwzględnego zakazu broni atomowej.

W mieście Ertlinger w amerykańskiej strefie okupacyjnej wszyscy robotnicy zakładów metalurgicznych „Ammer” złożyli swe podpisy pod apelem. 2.500 robotników fabryki

**Duńscy dokerzy
nie będą wyładowywali
sprzętu wojennego**

KOPENHAGA. Dziennik „Land og Folk” donosi, że za kilka dni do Danii przybędzie pierwszy statek z ładunkiem amerykańskiego sprzętu wojennego, przysłanego w ramach agresywnego paktu atlantyckiego.

Dziennik podkreśla w związku z tym, że w portach duńskich odbywają się zebrania i wiece, na których robotnicy oświadczają, że odmówią wyładunku broni amerykańskiej.

Duńscy robotnicy portowi — pisze dalej „Land og Folk” — i cała ludność duńska sprzeciwiają się stanowczo wciągnięciu Danii do agresywnych planów amerykańskich podżegaczy wojennych. Idąc za przykładem towarzyszy francuskich, włoskich, holenderskich i norweskich — duńscy robotnicy portowi odmawiają wyładunku sprzętu wojennego.

„Mann” w Norymberdze i wszyscy pracownicy zakładów „Grinno und Funke” w Gelsenkirchen podpisali apel.

W wielu miastach powstają lokalne komitety obrońców pokoju.

Anglia

LONDYN. „Daily Worker” donosi, że Brytyjski Komitet Obrońców Pokoju rozpowszechnił dotychczas około 100 tys. blankietów, na których składane będą podpisy w obronie pokoju.

Dziennik donosi również, że jury Komitetu Obrońców Pokoju zaleciły — by za następujące prace z 1950 roku przyznano międzynarodowe nagrody pokoju:

za książkę prof. Blacketta p. t. „Następstwa militarne i polityczne odkrycia energii atomowej”, książkę Jamesa Oldridge'a pt. „Dyplomata” oraz wizerunek słynnego „golebia pokoju”, którego autorem jest Picasso.

Australia

Z Sydney donoszą, że na wiecu zwołanym przez Australijski Komitet Obrońców Pokoju przemawiał dziekan katedry Canterbury Hewlett Johnson.

Mówca podkreślił konsekwentną pokojowość polityki radzieckiej, stwierdzając, że naród radziecki chce rozkwitu swego kraju i że w Związku Radzieckim nie ma nikogo, kto mógłby ciągnąć zyski z wojny.

Wiceprzewodniczący Narodowego Komitetu Partii Postępowej USA Stover stwierdził, że mimo rozwydrzenia propagandy wojennej naród amerykański wykazuje coraz to większą troskę o zachowanie pokoju i występuje przeciwko przygotowaniom wojennym. Również ten mówca podkreślił szczerze dążenie Związku Radzieckiego do pokoju.

Symbol pokojowych dążeń ZSRR Radzieckie traktory w darze dla włoskich spółdzielni rolniczych

RZYM. W Reggio Emilia (Włochy) północne odbyła się wielka manifestacja w związku z przekazaniem 20 traktorów przysłanych przez ZSRR włoskim spółdzielniom rolniczym.

W chwili ukazania się traktorów, zebrani poczęli wznosić okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, Józefa Stalina oraz walki o pokój. Burmistrz miasta Reggio Emilia, Campioli oraz przewodniczący delegacji radzieckiej, która przywiozła do Włoch traktory — Timofiejew, wygłosili przemówienia. Burmistrz Campioli podkreślił, że

Ucieczka niedobitków kuomintangowskich z wyspy Hainan

LONDYN. Według nadeszłych tu wiadomości, opartych na relacjach osób, przybyłych ostatnio samolotem do Hongkongu z wyspy Hainan, opór kuomintangowski na tej wyspie załamał się. Całkowite zajęcie Hainanu przez Chińską Armię Ludową oczekiwane jest w najbliższym czasie. Czan Czi-Tong, gubernator Hainanu z ramienia Kuomintangu uciekł już podobno na Formozę, a cały sztab kuomintangowski Hainanu z generałem Hsueh Yeh na czele, znalazł się na Formozie już wcześniej, a stamtąd ma odlecieć do Saigonu.

Ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej napływają radosne wiadomości o zwycięstwach w współzawodnictwie 1 Majowym

Tysiące meldunków napływających ze Związku Radzieckiego oraz z krajów demokracji ludowej świadczą o olbrzymim rozmachu współzawodnictwa podjętego przez masy pracujące tych krajów dla uczczenia święta pierwszomajowego.

ZWIĄZEK RADZIECKI

MOKWA. Komunikaty z frontu współzawodnictwa przedmajowego, mówią o nowych sukcesach radzieckich mas pracujących. Szybkościowa metoda wydobycia węgla, wytopu stali, obróbki metali, budownictwa potokowego itd. znajduje masowe rozpowszechnienie wśród robotników radzieckich, staje się olbrzymim wkładem w dzieło dalszego wzmo-

nienia potęgi państwa socjalistycznego.

Górnicy zagłębia węglowego w Donbasie i Kuzbasie zobowiązali się w ramach współzawodnictwa przedmajowego podnieść wydajność pracy o 12,5 — 14,5 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Górnicy zjednoczenia węglowego „Moskwaugol” zobowiązali się wykonać przedterminowo roczny plan produkcji, podnieść wydajność pracy i zmechanizować całkowicie proces wydobycia węgla, kruszenia i transportowania.

O nowych sukcesach produkcyjnych meldują ponadto pracownicy przemysłu naftowego w Baku oraz hutnicy radzieckie. Giser huty w Nowym Tagilu — Piotr Bołotow, dał w ciągu 2-tych miesięcy 35 szybkościowych wytopów stali. Za jego przykładem czołowi hutnicy Nowego Tagilu dali 480 szybkościowych wytopów stali.

RUMUNIA

Współzawodnictwo pierwszomajowe w Rumunii ogarnia coraz szersze rzesze robotników, obejmując już 84 proc. pracowników rolnictwa, 80 proc. robotników przemysłu włókienniczego i ponad 50 proc. hutników, pracowników przemysłu naftowego i pracowników przemysłu leśnego.

KLASA ROBOTNICZA WOJ. RZESZOWSKIEGO z honorem wykonuje zobowiązania 1-Majowe

Czy 1-Majowy podejmowany przez wszystkie fabryki, huty, kopalnie, PGR-y i spółdzielnie produkcyjne — to nowa forma walki o pokój. Przez zwiększoną wydajność pracy, racjonalną i oszczędną gospodarkę oraz przez zwycięskie przekroczenie planów produkcyjnych klasa robotnicza odpowiada wicherzycielskim podżegaczom wojennym.

SANOK

W miarę zbliżania się Święta 1-go Maja walka o „Proporzec Pokoju” w Sanockiej Fabryce Wagonów staje się coraz bardziej zaciętą.

W dniu wczorajszym spawacz ROMAN MASŁANY wykonał 250 proc. normy, a PIOTR STAFI również 250 proc. Obaj przodownicy otrzymali „Proporzec Pokoju”.

Pilarz w podwoziarni EMIL DŁUGOSZ, który przez kilkanaście dni utrzymywał „Proporzec Pokoju” w dniu wczorajszym zajął III miejsce, wykonując 240 proc. normy. We współzawodnictwie zespołowym ślusarnia półmontażowa, zespół 1-szy wykonał 500 proc. normy, a pozostałe zespoły od 400 do 480 proc. normy.

Tapicernia wykonała normę w 310 proc., a zespół stolarni ręcznej w 240 proc.

MIELEC

Biorący udział we współzawodnictwie 1-Majowym robotnicy załogi WSK Mielec uzyskują coraz to lepsze wyniki. „Proporzec Pokoju”, o który walczy prawie cała załoga przechodzi z rąk do rąk. Wspaniałe wyniki współzawodnictwa i przedterminowa realizacja zobowiązań 1-Majowych, to dowód głębokiej troski robotników o wykonanie planów produkcyjnych i ułtworzenie światowego obozu pokoju.

Ślusarz MIECZYSLAW GAWROS i JÓZEF BUBRAK uzyskali w dniu wczorajszym niespotykane dotąd wyniki, wykonując po 762 proc. normy. Doskonałe wyniki uzyskali również stolarz ANDRZEJ RADZIK (756 proc.), spawacz PIŁAT RENEUSZ, JANAS JAN, WATRACZ KAZIMIERZ (559 proc.), ślusarz KŁE MENS DUREŃ (400 proc.), tokarz JERZY DWIKOWSKI (280 proc.), stolarz TADEUSZ FILIPOWSKI (255 proc.), tokarz STANISŁAW NIZIN SKA (195 proc.), tokarz MIECZYSLAW SIEMEK (260 proc.), ślusarz MIECZYSLAW JEDRASEK (197 proc.), brygada MIKOŁAJCZYKA — 210 proc. i brygada DROZDOWSKIEGO — 185 proc. normy.

RZESZÓW

W walce o przedchodni „Proporzec Pokoju” w załodze rzeszowskiego PPB pierwsze miejsce zdobyła dwójka tyt

karska TOMASZA BAKA i ANTONIEGO KOWALSKIEGO, która osiągnęła przy budowie bloków mieszkalnych przy ul. Dąbrowskiego 610,3 proc. normy.

Żeńska młodzieżowa brygada produkcyjna przy budowie przy ul. Lwowskiej uzyskała wynik 389 proc. normy.

Poza tym z załogi PPB wyróżnić należy zespoły murarskie ZDERSKIEGO (180 proc. normy), CWCYNARA (158 proc.), KIELBOWICZA (152 proc.), DĄBROWSKIEGO (144 proc.) i DROZDOWSKIEGO (131 proc.).

KROSNO

Załoga „Luianki” w Krośnie wykonując zwycięsko zobowiązania dla uczczenia Święta Pracy osiąga bardzo dobre wyniki, a zobowiązanie to zostało w znacznej mierze przekroczone.

We współzawodnictwie indywidualnym prowadzi HELENA GOWE-CKA (186,5 proc. normy), przed JÓZEFĄ WITOSZYŃSKĄ (152 proc.).

Dla uczczenia Święta Pracy robotnicy zaciągają warty pokoju

WARSZAWA. Dla uczczenia święta 1 Maja robotnicy całej Polski masowo deklarują przystąpienie w dniach od 24 bm. do 29 bm. do pełnienia wart pokoju. Robotnicy postanawiają produkować w ciągu tych dni jeszcze więcej i jeszcze lepiej niż dotąd, rozumiejąc, że ich wzmożona praca przyczyni się do dalszego wzmocnienia sił pokoju.

W stolicy setki robotników budowlanych Muranowa, Młynowa, Mirowska, metalowcy Zakładów Wytwarzających Urządzeń Telefonicznych, Zakładów Wytwarzających Aparatury Oświetleniowej i wielu innych fabryk utworzyło już brygady „Wart Pokoju”.

W Łodzi masowym udziałem w Wartach Pokoju dokumentują swą niezachwianą wolę nieustępliwej walki o pokój robotnicy największej polskiej fabryki włókienniczej im. Stalina.

Podobne wiadomości napływają z innych miast.

Robotnicy kilku zakładów przemysłowych w Rzeszowie zwrócili się z apelem do rumuńskich mas pracujących o zaciągnięcie „Warty stachanowskiej” dla uczczenia święta pierwszomajowego.

Robotnicy zjednoczenia naftowego „Sowrompetrol” dzięki stosowaniu radzieckich metod wiertniczych systematycznie przekraczają plany wydobycia ropy naftowej.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA. Masowym udziałem w przedmajowym współzawodnictwie socjalistycznym oraz nowymi sukcesami produkcyjnymi witały masy pracujące Czechosłowacji święto pierwszomajowe, które zbiega się z 5-tą rocznicą wyzwolenia kraju przez bohaterką Armię Radziecką.

Górnicy kopalni Dukla, zobowiązali się wydobyć ponad plan w roku bieżącym 6 tys. ton węgla. Ostatnio, po zrewidowaniu swych zobowiązań, górnicy zobowiązali się wydobyć tę ilość do 1 maja.

10 tys. robotników portowych strajkuje w Londynie

LONDYN. Na początku tygodnia nastąpiło dalsze rozszerzenie się strajku robotników portowych Londynu. Ogólna liczba strajkujących wzrosła do 10 tys.

Pod hasłem walki o trwały pokój przebiegać będzie Tydzień Oświaty, Książki i Prasy

WARSZAWA. Biuro Wykonawcze Centralnego Komitetu Obywatelskiego „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” poinformowało Polską Agencję Prasową o programie „Tygodnia”. Tygodniowy „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy”, który przebiegać będzie w całej Polsce pod hasłem „Oświata, Książka i Prasa w walce o trwały pokój”, będzie miał znacznie rozleglejszy zasięg, niż w roku ubiegłym.

Kiermasze książkowe, cieszące się już u nas znaczną popularnością, obejmują w tym roku gęstą sieć miast i robotnicze przedmieścia, dotrą do małych miasteczek i do wsi. Będą one popularyzowały książkę, która uczy i pomaga walczyć o pokój — książkę popularno-naukową, marksistowską, książkę radziecką, dzieła pisarzy współczesnych i dorobek polskiej myśli postępowej. Wędrownie biblioteki odwiedzają wsie i jarmarki, stoiska książkowe, ustawione będą w zakładach pracy. Do sieci placówek rozprowadzających książki włączą się sklepy spółdzielni gminnych. Jednocześnie otwarte będą w kraju kilkadziesiąt bibliotek w większych spółdzielniach produkcyjnych w PGR-ach i w miasteczkach.

We wszystkich szkołach odbędą się pogadanki, wieczornice, spotkania młodzieży ze społeczeństwem, wycieczki. Wzmocni się walka o jak najlepsze wyniki nauczania.

Szczególne nacisk położony będzie na sprawy dokształcania zawodowego, szkolenia kadr technicznych, dostarczania zawodu absolwentom kursów dla analfabetów. Szeroka mobi-

lizacja ludności do walki z analfabetyzmem przyspieszy ostateczną likwidację analfabetyzmu w Polsce.

W „Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy” wezmą czynny udział najszerze rzesze pracowników kulturalno-oświatowych: pisarze, artyści dramatyczni, nauczyciele, dziennikarze oraz wszystkie zespoły świetlicowe i kółka dramatyczne. Zespoły świetlicowe CRZZ i zespoły żywego słowa objadają wsie i miasteczka. Artyści występować będą na placach i w świetlicach wiejskich. Otwartych będzie w ciągu „Tygodnia” kilkanaście nowych kin stałych na wsi, w większych miastach odbędą się pod gołym niebem festiwale filmów oświatowych i dokumentalnych.

Masowy udział w akcji „Tygodnia” zgłosili członkowie Związku Literatów. Przeszło 100 pisarzy uda się w teren na spotkanie z czytelnikami i uczestniczyć będzie w imprezach artystycznych oraz kiermaszach.

Również prasa zadeklarowała współudział w „Tygodniu”.

Organizowane będą żywe gazetki, w których współpracować będą pisarze i artyści. Dziennikarze rozszerzą opiekę nad fabrycznymi i wiejskimi gazetkami ściennymi. Zatacający coraz szersze kręgi ruch korespondentów robotniczych i chłopskich winien w tym czasie wzmocnić się znacznie.

6 maja odbędzie się w Warszawie, wielki zlot korespondentów robotniczych i chłopskich z całej Polski. Podkreśli on wagę i znaczenie tego potężnego czynnika kontroli społecznej.

Do akcji włączają się również sportowcy. Rozegrany będzie szereg meczów między drużynami robotniczymi i Ludowymi Zespołami Sportowymi. W miastach odbędą się zawody i defilady sportowe młodzieży.

„Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” będzie wielkim przeglądem naszych osiągnięć i popularyzacją założeń planu 6-letniego w dziedzinie kultury, będzie mobilizacją całego społeczeństwa do podjęcia wielkich zadań budowlanych, do wzmoczonego wysiłku w obronie zagrożonej przez imperialistów kultury.

Z radością obserwujemy Wasze zdobycze Listy robotnicze czeskosłowackich i hiszpańskich do włókiarek łódzkich

ŁÓDŹ. W związku ze zbliżającym się świętem 1-maja, dniem solidarności mas pracujących całego świata, włókiarki łódzkie otrzymały liczne listy od kobiet zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu w innych krajach.

Przędki, tkaczki i robotnice wykańczalni Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Brnie, przesyłają Wam wiele pozdrowień i życzeń powodzenia w Waszej owocnej pracy. Z radością obserwujemy Wasze zdobycze w dziedzinie budownictwa socjalistycznego i stramy się nie pozostawać w tyle za Wami, gdyż i my — podobnie jak i Wy — w oparciu o Związek Radziecki, budujemy u nas socjalizm.

Pragniemy nawiązania z Wami ścisłej współpracy. Będziemy wzajemnie

dzielić się doświadczeniami i nowymi racjonalizatorskimi metodami pracy. Jest to tym bardziej możliwe, że dziś nie ma między nami przeszkód, jakie stawiali dawniej fabrykanci oraz bankierzy.

Wierzmy — piszą w zakończeniu listu włókiarki z Brna, — że ta współpraca pozwoli nam wspólnie skutecznie walczyć o pokój, o lepsze jutro dla naszych dzieci.

W tych dniach do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókiarzy, nadeszła odpowiedź na list, jaki włókiarki łódzkie wysłały do walczących o swe wyzwolenie kobiet faszystowskiej Hiszpanii. W liście czytamy m. in.:

„Dziękujemy Wam za miłe słowa i zawiadamiamy, że listy Wasze przekazałyśmy Związkowi Kobiet Antyfaszystowskich. Wzruszające wyrazy solidarności dotarły do kobiet hiszpańskich, dodając im otuchy w walce, prowadzonej przeciw krwawym rządóm Franco”.

My, robotnice Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Brnie, przesyłamy Wam wiele pozdrowień i życzeń powodzenia w Waszej owocnej pracy. Z radością obserwujemy Wasze zdobycze w dziedzinie budownictwa socjalistycznego i stramy się nie pozostawać w tyle za Wami, gdyż i my — podobnie jak i Wy — w oparciu o Związek Radziecki, budujemy u nas socjalizm.

Pragniemy nawiązania z Wami ścisłej współpracy. Będziemy wzajemnie

Obrady Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Kolejarzy

WARSZAWA. Wygłoszone podczas obrad Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Kolejarzy przemówienia

powitalne delegatów zagranicznych, stały się okazją do żywiołowej manifestacji na cześć przywódcy proletariatu całego świata, wodza obozu pokoju i postępu — Generalissimusa Stalina.

Z ogromnym entuzjazmem wznoszono okrzyki na cześć przywódcy proletariatu całego świata, wodza obozu pokoju i postępu — Generalissimusa Stalina.

Przemówienia powitalne wygłosił: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Kolejarzy Czechosłowackich — **Vojtěch Dabner**, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Kolejarzy Węgierskich — **Louis Vekh**, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Kolejarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — **Kurt Lukas** i członek ZG Związku Kolejarzy Fińskich — **Arvo Stenmann**.

W dalszym ciągu obrad krajowego zjazdu Z. Z. K. zagadnienia rozwoju kolejniotwa polskiego w planie 6-letnim omawiał minister Komunikacji **J. Rabanowski**.

Referat swój zakończył minister **Rabanowski** wezwaniem o podniesienie dyscypliny pracy. Walka o podniesienie dyscypliny pracy, to m. in. walka o bezpieczeństwo życia pasażerów i pracowników kolejowych, to należyta opieka nad majątkiem narodowym, przewożonym przez koleje.

Dotychczasowy rozwój współwzrostu pracy przedstawił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZZK, **Stanisław Stachacz**.

Plenum KC KP(b) Uzbekistanu

TASZKENT. W Taszkencie zakończyły się obrady plenum KC KP(b) Uzbekistanu.

Na plenum omówiono zagadnienia, związane z zakończeniem siewu bawełny, przy czym podkreślono, że siewy bawełny w Uzbekkiej SRR przebiegają sprawniej i szybciej niż w roku ubiegłym.

W związku z mianowaniem tow. M. Jusupowa ministrem Urzędy Bawełny ZSRR, plenum zwolniło go od obowiązków sekretarza KC KP(b) Uzbekistanu. Pierwszym sekretarzem KC KP(b) Uzbekistanu wybrany został tow. A. Ifazov.

„Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” będzie wielkim przeglądem naszych osiągnięć i popularyzacją założeń planu 6-letniego w dziedzinie kultury, będzie mobilizacją całego społeczeństwa do podjęcia wielkich zadań budowlanych, do wzmoczonego wysiłku w obronie zagrożonej przez imperialistów kultury.

Oświadczenie ZSRR w sprawie Jerozolimy

NOWY JORK. Przedstawiciel Związku Radzieckiego w ONZ — **Malik** — wręczył sekretarzowi generalnemu ONZ **Trygwe Lie** z polecenia rządu radzieckiego oświadczenie w sprawie statutu dla Jerozolimy w związku z rozpatrywaniem tego zagadnienia w Radzie Powierniczej.

Jak wiadomo uchwała Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w roku 1947, dotycząca Palestyny, przewidywała m. in. umiędzynarodwienie Jerozolimy. Uchwała ta odnośnie Jerozolimy dotychczas nie została wcielona w życie.

Oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie Jerozolimy stwierdza co następuje:

„W chwili obecnej stało się jasne, że wspomniana uchwała Zgromadzenia Ogólnego, nie zadawała ani Arabkiej, ani też żydowskiej ludności Jerozolimy jak i Palestyny. W tych warunkach rząd radziecki nie uważa za możliwe w dalszym ciągu popierać wspomnianą uchwałę Zgromadzenia Ogólnego. Rząd radziecki wyraża jednocześnie przekonanie, że organizacja Narodów Zjednoczonych potrafi znaleźć

rozwiązanie zagadnienia Jerozolimy możliwe do przyjęcia zarówno dla Arabkiej jak i dla żydowskiej części ludności tego miasta”.

Na prośbę przedstawiciela radzieckiego, sekretarz generalny ONZ przesłał powyższe oświadczenie członkom Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Otwarcie filii Centralnego Muzeum Lenina we Lwowie

LWÓW. W 80-tą rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie filii Centralnego Muzeum Lenina.

Z okazji otwarcia muzeum odbył się we Lwowie wielki wiec z udziałem 50 tysięcy osób, na którym przemówienia wygłosili wicepremier rządu Ukrainskiej SRR — **Manuiliński**, przewodniczący Akademii Ukrainskiej SRR **Palladin** i in.

Konferencja Komunistycznego Związku Młodzieży państwa Izrael

TEL AVIV. W Tel Avivie rozpoczęły się obrady piątej konferencji Związku Młodzieży Komunistycznej państwa Izrael.

Konferencję, na którą przybyło około 3 tys. delegatów, zgałi członek Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży państwa Izrael **Szomernik**, który podkre-

ślił znaczny wzrost ilości członków związku. W ciągu 4 lat ilość oddziałów Związku wzrosła z 5 do 50. Szomernik stwierdził, że cała postępująca młodzież państwa Izrael walczy w szeregach obrońców pokoju i przeciwstawia się ze wszystkich sił przekształceniu kraju w agresywną bazę amerykańskiego imperializmu.

Na znak protestu przeciwko wojennej propagandzie Rezygnacja pracowników brytyjskiego ośrodka informacyjnego w Pradze

PRAGA. Jak donosi Agencja CTK pracownicy brytyjskiego ośrodka informacyjnego w Pradze **F. Heller** i **M. Grossmanowa** zrezygnowali z zajmowanych w tej instytucji stanowisk i skierowali do ambasady angielskiej list następującej treści:

„Rezygnujemy z pracy w brytyjskim ośrodku informacyjnym w Pradze na znak protestu przeciwko wro-

giej propagandzie, jaką prowadzą oficjalne kółka angielskie przeciwko Czechosłowacji i jej sprzymierzeńcom.

Potępimy działalność brytyjskiego ośrodka informacyjnego, który nie kształca wiadomości w życiu ludności w krajach kapitalistycznych i zaopatrzuje w informacje wrogów Czechosłowacji”.

Wyrok w procesie szpiegów amerykańskich w Czechosłowacji

PRAGA. Przed sądem państwowym w Pradze zakończył się proces przeciwko szpiegom i zdrajcom czeskim, którzy przy współudziale członków ambasady Stanów Zjednoczonych w Pradze zorganizowali sieć na terytorium Czechosłowacji sieć ośrodków szpiegowskich, wyposażonych w broń i tajne radiostacje nadawcze.

Po 4-dniowej rozprawie sąd ogłosił wyrok skazujący: b. majora **Nechański**’ego i studenta **V. Wahla** na karę śmierci, b. urzędnika m. Sprysla na dożywotnie więzienie, b. dyrektora huty szklanej inżyniera **K. Loricę** na 25 lat, b. urzędnika **MSZ J. Dohmalkę** na 20 lat i b. urzędniczkę **Z. Nackową** na 18 lat więzienia.

Wielki kongres w Paryżu i Pradze, odbyły 20 kwietnia ubiegłego roku, pokazał światu fakt bez precedensu: olbrzymie nagromadzenie sił pokoju, przeciwstawiających się obłąkanym planom magnatów monopolistycznego kapitału rozpętania nowej rzezi wojennej. Historia nie znała przykładu kongresu pokojowego, któryby zgromadził przedstawicieli ponad 600 milionów ludzi zdecydowanych uniemożliwić wojnę.

Pamiętamy te dni, poprzedzające kongres. Codziennie napływały meldunki o zgłoszeniach na kongres 200 milionów, 300, 400, 500, 600 milionów! tak zaczął się ruch, który początek swój wziął z polskiego Wrocławia, osiem miesięcy przed kongresem w Paryżu i Pradze.

Gdy dziś, po upływie dwunastu miesięcy od historycznego kongresu obrońców pokoju, dokonujemy przeglądu naszych szeregów, to musimy stwierdzić wspaniałe sukcesy. Rok temu 600 milionów, dziś blisko miliard, jutro dojdą dalsze setki milionów. Cała kula ziemską opasana jest siłą obręczą pokoju, coraz ciśniej się robi w świecie podługaczom wojennym.

Po zakończeniu wrocławskiego kongresu intelektualistów, jeden z zagranicznych uczestników powiedział z melancholią:

„Wszystko to piękne, rezolucja jest dobra i słuszna, ale cóż z tego. Podlegające wojenni nie boją się rezolucji”.

Dzisiaj uczestnik wrocławskiego kongresu nie ma z pewnością wątpliwości. Owa rezolucja wrocławska, a

następnie manifest kongresu w Paryżu i Pradze, zmobilizowały setki milionów ludzi, stworzyły konkretną siłę, zdolną sparaliżować zbrodnicze knowania podługaczy wojennych.

Apel sztokholmski zwracający się bezpośrednio do wszystkich ludzi dobrej woli, bez względu na różnice poglądów politycznych, wierzeń religijnych, ras i warstw społecznych, dał szeroką podstawę do stworzenia

uczonych i artystów, nauczycieli i duchownych, studentów i uczniów. do rzemieślników i kupców, do partyjnych i bezpartyjnych.

Walka z podpalaczami świata, z atomowymi, totalnymi szaleńcami i degeneratami, oto co jednoczy wszystkich w narodowym froncie pokoju.

Ogłoszone uchwały Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w sprawie organizacji ruchu pokoju w Polsce wzywają do tworzenia komitetów, tam, gdzie jeszcze ich nie ma i do zaktywizowania się istniejących. Powstaną nowe komitety w gromadach i gminach, w poszczególnych dzielnicach, miast i blokach domów, w fabrykach i szkołach.

Apel sztokholmski domagający się zakazu broni atomowej, ścisłej międzynarodowej kontroli wykonania tego zakazu i uznania za zbrodniarza wojennego rząd, który pierwszy użyje broni atomowej, ten apel dotrże do każdego mieszkania i do każdej chaty wiejskiej. I wszędzie, jak Polska długa i szeroka znajdzie on serdeczny oddźwięk.

W dwaście miesięcy od historycznego kongresu w Paryżu i Pradze ruch obrońców pokoju, którego główną siłą jest niezwykły Związek Radziecki jest wielokrotnie potężniejszy, z naszej pracy nad podwyższeniem produkcji przemysłowej, nad podniesieniem naszej obronności, z naszej woli utrzymania pokoju, z naszej potężnej łańcuch pokoju, którym splełany i obezwładniony zbrodniarzy ludzkości, knujących ludobójcze plany.

Narodowy front walki o pokój

w każdym kraju narodowego frontu pokoju.

Narodowy front pokoju oznacza, że w obliczu zagrożenia pokoju winni zjednoczyć się wszyscy, niezależnie od tego czy w innych sprawach myślą inaczej niż my.

Narodowy front pokoju — to najszersze zjednoczenie ludzi dla walki przeciwko wojnie. Narodowy front pokoju jest realną możliwością w każdym kraju. Czyż porozumienie zawarte między Rządem a Episkopatem w Polsce, a przewidujące że Episkopat będzie popierał wszelkie wysiłki zmierzające do utrwalenia pokoju i że będzie się przeciwstawiał wszelkim dążeniom do wywołania wojny nie jest wymownym świadectwem gorącego pragnienia pokoju, ozywającego ludzi wierzących w nasz kraj?

Polski Komitet Obrońców Pokoju zwrócił się z manifestem do wszystkich Polaków. Do robotników, chłopów i pracowników umysłowych, do

Zjazd polączeniowy technicznych stowarzyszeń spożywczych

WARSZAWA. W dniu 23 bm. w sali Domu Technika w Warszawie, odbył się zjazd polączeniowy Stowarzyszenia Pracowników Technicznych Przemysłu Cukrowniczego ze Stowarzyszeniem Techników Przem. Spożywczego. Zjazd miał na celu uchwalenie statutu i wybór władz zjednoczonego stowarzyszenia oraz omówienie programu prac w okresie planu 6-letniego.

Zebrani uchwalili statut zjednoczonej organizacji, którą nazwano Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Przemysłu Rolnego i Spożywczego R. P.

W wyniku przeprowadzonych wyborów, przewodniczącym nowego stowarzyszenia został inż. **R. Szarejko**, dyr. Departamentu Inwestycyjnego Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Wychowanie kadr - kolektywność i planowość w pracy —

Wzmocnienie kierowniczej roli Partii

tematem obrad konferencji pow. organizacji partyjnej w Tarnobrzegu

W ub. niedzielę rozpoczęły się w naszym województwie powiatowe konferencje partyjne. W oparciu o uchwały historycznego III Plenum KC organizacje powiatowe analizują dotychczasowe osiągnięcia i błędy, opracowują nowy styl pracy, którego wykonanie zapewnią nowe władze partyjne, oparte na proletariackim trzonie i uzbrojone w niezawodny oręż marksizmu — leninizmu.

Podsumowując dyskusję na konferencji tarnobrzęskiej, I sekretarz KW PZPR tow. Jan Ptasinski wskazał, obok momentów pozytywnych, na zasadnicze braki w wypowiedziach delegatów. Nieomal wszystkich dyskusyjantów, z nielicznymi wyjątkami, cechowała ogólnikowość wypowiedzi. Brak było konkretnego, „terenowego” języka. Nawet najbardziej słuszne i zasadnicze miejscowe zagadnienia zostały „upiększone” górnolotną frazeologią, która z pewnością nie przyczyniła się do jasnego sformułowania, a co za tym idzie do zrozumienia poruszanych problemów przez wszystkich delegatów.

Drugi poważny brak w dyskusji to przemilczenie kierowniczej roli Partii w zakładach pracy, w mieście i na wsi. Nie pokazano jak poszczególne organizacje partyjne realizują linię Partii, jak o tę jedynie słuszną linię walczą. Przew. ZSCH w Tarnobrzegu tow. Nowinski, mówił o współpracy Komitetów Gminnych z Gm. Zarz. ZSCH, mówił o korzyściach płynących z tej współpracy, mówił o tych Komitetach, które nie doceniają współpracy. W tej niewłaściwej słusznej wypowiedzi, nacechowanej troską o powierzona placówkę, nie pokazano jak Komitety Gminne kierują pracą w ZSCH, jak organizacje partyjne wypełniają wskazania Partii. Również nie pokazano pracy organizacji partyjnej w fabrykach, w gromadach — przemilczano zupełnie walkę o stworzenie spółdzielni produkcyjnych.

Dyskusja nie stała pod znakiem krytyki i samokrytyki. Słusznie podkreślił tow. Ptasinski, że nieśmiałość próby krytyki wywołała „dziewicz

rumieniec wstydu” na twarzach delegatów, a samokrytyki poza jednym wypadkiem wogóle nie było.

A przecież dyskusja była ożywiona, brało w niej udział 21 towarzyszy, poruszano najróżnorodniejsze zagadnienia.

Kilku dyskusyjantów, m. in. tow. Sokolski z Rozwadowa i tow. Gierwa towski z Tarnobrzega, poruszało sprawę złej dyscypliny partyjnej. I znów nie wskazano na konkretne sposoby wzmocnienia dyscypliny. Ograniczono się jedynie do biadolenia. A przecież zła dyscyplina partyjna, słaba frekwencja na zebraniach świadczy o nieudolności kierownictwa organizacji partyjnej, świadczy też o tym, że na zebraniach organizacji partyjnej nie porusza się istotnych spraw, nie żyje się codziennymi sprawami, robotnikami, jego osiągnięciami i brakami. Prawdopodobnie zebrania organizacji partyjnej na których frekwencja jest słaba cechuje również frazeologia i ogólnikowość. Takie zebrania nie mogą stać się „szkołą bolszewickiego wychowania komunistów”.

Tow. Luc mówił m. in. o poważnych niedociągnięciach w pracy grup agitatorów. Jednym z powodów tych niedociągnięć ma być słabość kadr, „zabieranie” dobrych agitatorów na inne tereny. Było to całkowicie błędne i najwęższe postawienie sprawy. Miernikiem bowiem wartości organizacji podstawowej jest znajomość kadr, jest umiejętność mobilizowania tych kadr, jest wreszcie wychowanie kadr. Tam, gdzie nie ma szkolenia ideologicznego, względnie jest ono bardzo słabe, tam trudno mówić o wychowaniu kadr. A przecież nawet sama konferencja

powiatowa w Tarnobrzegu pokazała, iż są towarzysze w tarnobrzęskiej organizacji partyjnej, którzy mogą i chcą pracować, którym można powierzyć odpowiedzialne funkcje w aparacie partyjnym.

WYCHOWANIE KADR — PODNIENIE POZIOMU IDEOLOGICZNEGO — KOLEKTYWNOŚĆ I PLANOWOŚĆ W PRACY PARTYJNEJ, WZMOCNIENIE KIEROWNICZEJ ROLI PARTII I ZAOSTRZENIE WALKI O PRZEBUDOWĘ WSI — OTO CZOŁOWE ZAGADNIENIA, KTÓRE WYSUWAJĄ SIĘ PRZED NOWYM KIEROWNICTWEM PARTYJNYM W TARNOBZREGU.

Niestosownym uproszczeniem sprawy byłoby niedostrzeżenie pozytywnych momentów na konferencji partyjnej w Tarnobrzegu. TOW. NOWINSKI, SAMOŁYK, PANEK, LUC, RAJTAR, GRZEŠKOWIAK i inni wnieśli dużo cennego materiału, wskazali na źródła błędów i w trochę powierzchowny sposób, na sposoby ich przezwyciężenia.

Sam fakt zresztą tak ożywionej dyskusji i niemal stuprocentowej frekwencji na zebraniu (na 113 delegatów obecnych było 108) świadczy o tym, że towarzysze tarnobrzęscy cechuje troska o właściwą linię Partii, o przezwyciężenie błędów. Niewątpliwie bardzo pozytywnym zjawiskiem było dokładne analizowanie kandydatów na członków Komitetu Powiatowego i delegatów na Konferencje Wojewódzkie. Kandydaci i delegaci składali życiorysy i odpowiadali na liczne pytania. Świadczy to, że uchwały III Plenum KC o czujności rewolucyjnej są dobrze rozumiane przez towarzyszy z Tarnobrzega.

Uchwała konferencji powiatowej powinna stać się dla nowego kierownictwa partyjnego orężem w przezwyciężeniu dotychczasowych błędów i braków, powinna stać się zapoczątkowaniem nowego stylu pracy.

O docenieniu roli krytyki i samokrytyki świadczy m. in. wyjątek z uchwały konferencji o organizowaniu sieci korespondentów robotniczych i chłopskich. Po raz pierwszy na terenie naszego województwa sprawa korespondentów robotniczych i chłopskich znalazła swój wyraz w uchwale konferencji. Powinno to być przykładem i dla innych konferencji powiatowych.

Poprzez przezwyciężenie dotychczasowych błędów, poprzez dalszą aktywizację i uwielokrotnienie osiągnięć, organizacja partyjna w Tarnobrzegu będzie realizować jeszcze konsekwentniej, jeszcze silniej linię Partii.

O bardziej konkretną pracę organizacji partyjnej w szkolnictwie (III)

Na marginesie dyskusji II Konferencji miejskiej organizacji partyjnej w Rzeszowie

W poprzednich artykułach omawialiśmy zagadnienia stylu pracy nauczycielstwa. Wskazaliśmy na niewłaściwe podejście do oceny wiadomości uczni, jak również na niedostateczną walkę o dobre wyniki nauczania. Ale sprawa ta nie może być rozpatrywana w oderwaniu od całości naszego życia społeczno-politycznego. W szkolnictwie, podobnie jak w innych zakładach produkcyjnych, mamy naszych towarzyszy partyjnych, mamy Podstawową Organizację Partyjną, która powinna czuć nad pracą danej szkoły. Podam krótki przykład: jeżeli w kopalni węgla, na jakimś oddziale szwankuje wydobywanie, wówczas organizacja partyjna analizuje przyczyny niedociągnięć i wyciąga konkretne wnioski. W rezultacie podjętych postanowień, na oddział ten skoncentrowana jest cała uwaga towarzyszy partyjnych. Wszyscy dążą do zlikwidowania zła.

Jakże zatem przedstawia się ten problem w szkolnictwie? Wzorując się na istniejących już sekcjach przemysłowych, handlowych i t. p. należy utworzyć przy KM sekcję oświatową, która by czuwała i kierowała całokształtem polityki naszej Partii na odcinku szkolnym. W skład tej sekcji winni wejść najlepsi aktywiści z szkolnych i kuratorskiej organizacji partyjnych.

Wzorując się na istniejących już sekcjach przemysłowych, handlowych i t. p. należy utworzyć przy KM sekcję oświatową, która by czuwała i kierowała całokształtem polityki naszej Partii na odcinku szkolnym. W skład tej sekcji winni wejść najlepsi aktywiści z szkolnych i kuratorskiej organizacji partyjnych.

MAŁO JEST SKONSTATOWAĆ FAKT

Leży przed nami protokół zebrania organizacji partyjnej koła nauczycielskiego z dnia 2 lutego br. M. in. jest w nim mowa o klasyfikacji wyników I-go półrocza. Z danych statystycznych wynika, że w przeciwieństwie do klasyfikacji w Związku Radzieckim, gdzie dopuszczalna ilość postępów niedostatecznych może wynosić 7 procent, na terenie Rzeszowa cyfra ta wynosi przeciętnie około 50 proc.

ZDAWAŁOBY SIĘ, ŻE SYTUACJA NA TYM ODCINKU POWINNA BYŁA ZMOBILIZOWAĆ AKTYW PARTYJNY W SZKOLNICTWIE DO NĄTYCHMIASTOWEGO PODJĘCIA WŁAŚCIWYCH KROKÓW, CELEM ZLIKWIDOWANIA ANORMALNEGO STANU. OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE OGRANICZONO SIĘ DO STWIERDZENIA FAKTU, ŻE SYTUACJA JEST FATALNA.

Jest to aż nadto niewystarczające. Obrady Międzyszkolnej Organizacji Partyjnej winne były dogłębnie zanalizować przyczyny takiego stanu. Należało podjąć uchwałę, w myśl której można by było zmobilizować całe nauczycielstwo do walki o lepsze wyniki nauczania.

Dlaczego n. p. w Liceum Pedagogicznym, gdzie kierownikiem jest towarzysz Kościelny ilość niedostatecznych not wynosi 10—15 procent, zaś w Liceum Handlowym 40 proc.? Ta dysproporcja świadczy o pewnym stylu pracy, o podejściu do zagadnień nauczania poszczególnych wychowawców.

Na przykładzie organizacji partyjnych w zakładach przemysłowych, na dotychczasowych niedostatecznych doświadczeniach pracy partyjnej w szkolnictwie, trzeba wyciągnąć wnioski na przyszłość.

DLACZEGO NIE PRACOWAŁA SEKCJA OŚWIATOWA PRZY K. M.?

Na terenie Rzeszowa pracuje około 600 nauczycieli. Stosunek członków Partii w szkolnictwie do ilości zatrudnionych wychowawców jest nieproporcjonalny. Wymagało to szczególnego zastrzeżenia czujności na tym odcinku, tym bardziej, że szkolnictwo podstawowe jest w zupełności bez opieki czynnika partyjnego. Podobna sytuacja jest w Gimnazjum Męskim. Jednak wagi tego zagadnienia nie doceniła ani Międzyszkolna Organizacja Partyjna, ani też Podstawowa Organizacja Partyjna

tytuwu prelegentów, których zadaniem jest dokształcać agitatorów, uzbrajać ich w oręż ideologiczny i przysparzać im do walki klasowej z resztkami kapitalizmu.

W całym kraju pracują grupy agitatorów partyjnych i koła prelegentów, mobilizując masy pracujące, wokół aktualnych zadań. Tam, gdzie grupy agitatorów pracują dobrze, zadania, nałożone przez Partię, wykonywane są należycie; załogi fabryk i zespoły rolnicze bez trudu wykonują plany produkcyjne.

A jak się przedstawia sytuacja na tym odcinku w województwie rzeszowskim?

ORGANIZACYJNIE DOBRZE, POLITYCZNIE NA MINUS

Przed kilku dniami odbyła się odprawa w obecności przedstawiciela Komitetu Centralnego Partii — tow. Gronowskiego. Jak wynika ze złożonych sprawozdań praca organiza-

Podnieść uświadomienie członków Partii na wyższy poziom

oto zadanie grup agitatorów partyjnych

Tegoroczny okres przygotowań akcji 1-majowej spłata się ściśle z wzmocnioną walką polityczną o trwałą pokój, a w skali krajowej — o przedterminowe wykonanie pierwszego roku planu 6-letniego, o utrwalenie budownictwa socjalistycznego. Takie też zadania stoją przed Partią i całym społeczeństwem.

Zadania te przenoszą w masy członkowie agitatorzy partyjni — uświadomi, bojowi członkowie Partii. Agitatorzy mobilizują swych współtowarzyszy pracy wokół podejmowanych akcji, walczą skutecznie z wrogą plotką, a przede wszystkim podnoszą uświadomienie członków Partii na coraz wyższy poziom.

Aby nadażyć za żywym nurtem pracy politycznej prowadzonej przez Partię, agitatorzy powinni stale się dokształcać, zdobywać wiedzę marksistowsko-leninowską. Zdobytą wiedzę posłużą im w pracy jako skutecznego oręża ideologicznego. Partia wytypowała z pośród najlepszego ak-

Jak organizacja partyjna WSK w Rzeszowie przygotowuje się do obchodu 1 Maja

Już tylko kilka dni dzieli nas od radoznego, narodowego święta — dnia 1 Maja. Załogi zakładów przemysłowych naszego województwa, uroczyście przygotowują się do manifestacji 1-Majowych. Pod kierownictwem organizacji partyjnych i związków zawodowych, wyłonione fabryczne Komitety 1-Majowe planują prace organizacyjne, projektują i przygotowują dekoracje budynków zakładowych. W pracach przygotowawczych do manifestacji 1-Majowej biorą udział wszystkie organizacje masowe — ZMP, koła Ligi Kobiet, TPP-R, TPZ, przedstawiciele SPP i zakładowych Komitetów Obróńców Pokoju.

Organizacja partyjna WSK w Rzeszowie, łącząc zagadnienie polityczne z produkcyjnymi, rozpoczęła już w styczniu br. przygotowania do godnego uczczenia międzynarodowego Święta klasy robotniczej. Agitatorzy i aktywni oddziałowi organizacji partyjnych, mobilizowali w tym okresie robotników poszczególnych działów produkcyjnych do międzydziałłowego współzawodnictwa o uzyskanie zaszczytnego prawa prowadzenia pochodu 1-Majowego.

27 kwietnia obliczone zostaną wyniki tego 4-miesięcznego współzawodnictwa i robotnicy zwycięskiego oddziału z dumą będą mogli powiedzieć — „Pierwsi byliśmy w pracy — pierwsi będziemy w pochodzie”.

W końcowych dniach marca, kiedy apel cementowni „Grodziec” spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem robotników w całym kraju, organizacja partyjna WSK uaktywniła agitatorów w kierunku mobilizowania załogi do podejmowania zobowiązań celem zwiększenia wydajności pracy w miesiącu kwietniu.

Zobowiązania te podjęte zostały na ogólnym zebraniu załogi WSK w dniu 27 marca. Były one nie tylko odpowiedzią na apel cementowni „Grodziec”, ale pogłębione tworząca inicjatywą wyróżnienia warsztatów, robotników produkcyjnych we współ-

zawodnictwie o przechodni „Proporzec pokoju”.

Organizacja partyjna WSK, wykazując zdrową ambicję przygotowania tegorocznej manifestacji 1-majowej, na miarę niespotykanej w latach ubiegłych, rozpoczęła w pierwszym tygodniu kwietnia organizowanie zebrania oddziałowych organizacji partyjnych.

Na zebraniach omawiano znaczenie święta klasy robotniczej oraz zadań mających zaktualizować każdego członka Partii do pracy politycznej wśród załogi, do bezpośredniego uczestniczenia w pracach organizacyjnych i technicznych w okresie przygotowań do manifestacji 1-majowej.

W chwili obecnej, organizacja partyjna WSK, postawiła przed każdym agitatorem zadanie spopularyzowania uchwał sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obróńców Pokoju i Manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, wzywając do składania podpisów pod żądaniem zakazu broń atomowej, jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady oraz ustanowienia ściślejszej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały.

Na akademii 1-majowej, organizacja partyjna, zaprosiła delegatów jednostki Wojska Polskiego oraz chłopów z wsi Jasionka i Siedliska. — Wsie te są objęte ruchem łączności miasta z wsią.

Do wypełnienia części artystycznej akademii przygotowuje się już — ćwicząc codziennie — dęta orkiestra zakładowa, orkiestra mandolinistów i członkowie zespołów artystycznych.

Dzień 1 Maja przebiegnie w WSK — tak jak i na wszystkich innych zakładach — w radosnym nastroju. Po przedpołudniowej manifestacji w mieście, załoga oglądać będzie sztukę Gorkiego „Matka”, wystawianą przez zakładowy zespół amatorski, a wieczorem weźmie udział w wielkiej radosnej zabawie ludowej.

Dlaczego dotąd nie zorganizowano długofalowego współzawodnictwa w Dębickich Zakładach Mięsnych

Na apel tow. Markiewki odpowiedziały nieomal wszystkie zakłady pracy na terenie naszego województwa. Świadczy to, że robotnicy zrozumieli i docenili nowe formy współzawodnictwa, polegające na długofalowym i stałym podnoszeniu wskaźnika wydajności pracy.

Entuzjazm z jakim podjęto długofalowe współzawodnictwo jest zrozumiałe, bowiem w naturze człowieka istnieje chęć podnoszenia swoich umiejętności, chęć robienia coraz więcej i coraz lepiej. Rzecz prosta, możliwe to jest jedynie wtedy, gdy czło wiekowi przyswieca jasny cel, którym jest budownictwo socjalizmu, a co z tym się nierozdzielnie wiąże, podnoszenie dobrobytu i perspektywa lepszego jutra.

Nie wszyscy zrozumieli znaczenie długofalowego współzawodnictwa. Są jeszcze zakłady pracy, na których długofalowe współzawodnictwo w ogóle nie istnieje. Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa lub Komitet Współzawodnictwa Pracy, nie docenia tego zagadnienia, zaniedbuje je.

Panuje jeszcze całkowicie błędne przekonanie, że współzawodnictwo, możliwe jest tylko w hutach czy kopalniach. Tymczasem współzawodnictwo nie powinno omijać żadnego zakładu pracy.

Twierdzenie kierownictwa Dębickich Zakładów Mięsnych, że na tamtejszej placówce współzawodnictwo nie da się wprowadzić jest całkowicie błędne. Wskazuje to jedynie na brak inicjatywy w zorganizowaniu tego współzawodnictwa. A przecież jest tyle działów w Zakładach Mięsnych, gdzie można było wprowadzić współzawodnictwo nie tylko indywidualne (transport, skup drobiu trzody itp), ale również grupowe i oddziałowe w produkcji, oszczędności, jakości, terminowości itp.

O tym powinna wiedzieć nie tylko Organizacja Podstawowa i Rada Zakładowa, ale przede wszystkim Komitet Współzawodnictwa Pracy. Niestety, Komitet ten dotychczas nie wykazał żadnej żywotności i istnieje on jedynie na papierze.

Na podstawie rozmów z robotnikami stwierdziliśmy, że współzawodnictwo pracy w Dębickich Zakładach Mięsnych, da się z powodzeniem i natychmiast wprowadzić. Wyniki pracy większości robotników przemawiają właśnie za tym.

Nikt bowiem tak, jak właśnie tow. Machnica szybko nie pikuje, lub jak ob. Stankiewicz skóruje cielęta. A takich produkujących robotników jest więcej. I gdyby pracę tych ludzi ująć w normy, to niewątpliwie prac ich dałoby jeszcze lepsze wyniki i podciągnęła innych.

Dlatego Komitet Współzawodnictwa Pracy winien się tym niezwłocznie zainteresować i sam zorganizować u siebie na zakładzie współzawodnictwo. Tylko przez socjalistyczne współzawodnictwo osiągnąć można dobre rezultaty w pracy i przysporzyć korzyści materialne robotnikom i państwu. Bez współzawodnictwa nie ma również gwarancji wykonania planu 6-letniego.

W tym kierunku winna skoordy-

nować wysiłki Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa i Komitet Współzawodnictwa Pracy. Dotychczas tego nie było widać. Brak zainteresowania współzawodnictwem Rady Zakładowej, słaba opieka ze strony Organizacji Partyjnej oraz brak zebrań poszczególnych sekcji Komitetu Współzawodnictwa (powinny odbywać się 2 razy w miesiącu) są momentami hamującymi rozwój współzawodnictwa.

Dlatego też wszystkie te trzy czynniki winny się jak najszybciej uaktywnić w tym kierunku i dołożyć wszelkich starań, by współzawodnictwo zostało w najkrótszym czasie zaprowadzone i mogło się pomyślnie rozwijać.

Lwk.

Metalowcy rzeszowscy uświetnili 5 rocznicę podpisania układu przyjaźni ze Związkiem Radzieckim

W piątą rocznicę podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy pomiędzy Związkiem Radzieckim, a Polską, odbyła się w świetlicy WSK masówka robotnicza.

I-szy sekretarz tow. Piotr Sienko, omawiając w referacie wrogie stosunki rządu sanacyjnego, pozostającego na usługach międzynarodowej burżuazji, do Związku Radzieckie-

go, wykazał właściwy stosunek polskiej klasy robotniczej do ZSRR. Tylko Komunistyczna Partia Polski, wskazywała wówczas właściwą drogę dla narodu polskiego, ujawniając jednocześnie groźące niebezpieczeństwo ze strony hitleryzmu.

Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, odzyskałmy prawdziwą wolność. Polska klasa robotnicza korzysta z bogatych doświadczeń radzieckich, rozwijając na przykładzie stachanowskiego ruchu socjalistyczne współzawodnictwo. Wzornując się na naszych radzieckich towarzyszach i braciach realizujemy wielki ruch współzawodnictwa.

We wspólnej walce w Rewolucji Październikowej i przeciwko wrogowi ludzkości hitleryzmowi, zostało oświadczane krwią radzieckich i polskich bojowników trwale przy mierze i gorąca przyjaźń.

W uchwałonej rezolucji robotnicy WSK składając hołd bohaterom walk z hitleryzmem, stwierdzają, że dzień 21. IV. 1945 roku zapoczątkował nową erę w stosunkach polsko-radzieckich. Dzień ten stał się gwarantem bezpieczeństwa i niepodległości dla narodu polskiego.

Tak jak w okresie wojny dopomógł nam Związek Radziecki do zorganizowania Wojska Polskiego i zapotrzenia go w sprzecz wojny, tak w okresie pokojowym pomocą materialną w odbudowie naszego kraju dopomaga nam do wkroczenia na szlak budownictwa, na drogę jedynie sprawiedliwego ustroju socjalistycznego.

Przy boku Związku Radzieckiego wraz z krajami demokracji ludowej, budujemy nowy porządek świata — nowy ustrój socjalistyczny.

W wielkiej walce przeciwko organizatorom trzeciej wojny, jesteśmy przy boku Związku Radzieckiego, przy boku wielkiego obozu pokoju, na czele którego stoi Józef Stalin, organizator socjalizmu i zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hitleryzmem.

Złączenie sojuszem opartym na ideologicznych podstawach idei marksistowsko-leninowskiej, trwać będzie wiecznie w sojuszu z narodami Związku Radzieckiego.

(mor.)

Kolejarze rzeszowscy wykonali dodatkowe zobowiązania 1-Majowe

W dniu 19 bm. pracownicy oddziału mechanicznego PKP Rzeszów dla uczczenia Święta Pracy podjęli dodatkowe zobowiązania.

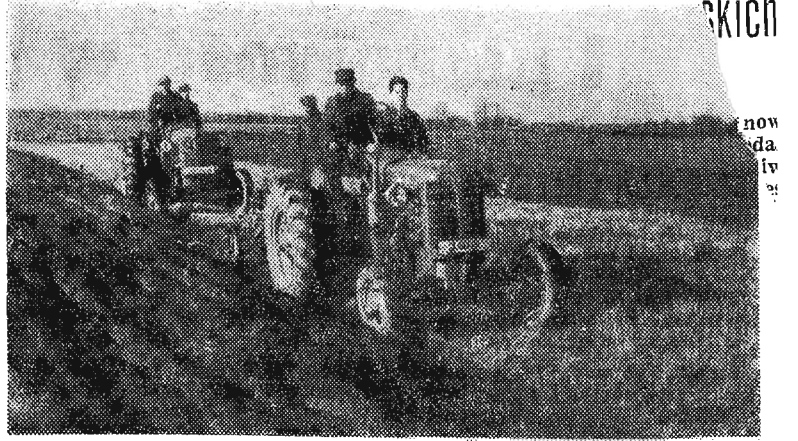
Pracownicy składnicy dla służby parowozowej w Rzeszowie, postanowili wysegregować złom na peronie parowozowni oraz załadować na wagon około 20 ton złomu i wystać go do huty.

Pracownicy z magazynu węglowego podjęli dodatkowe zobowiązanie wyładować z wagonów 48 ton węgla. Zobowiązanie powyższe zostały wykonane w dniu 20 kwietnia.

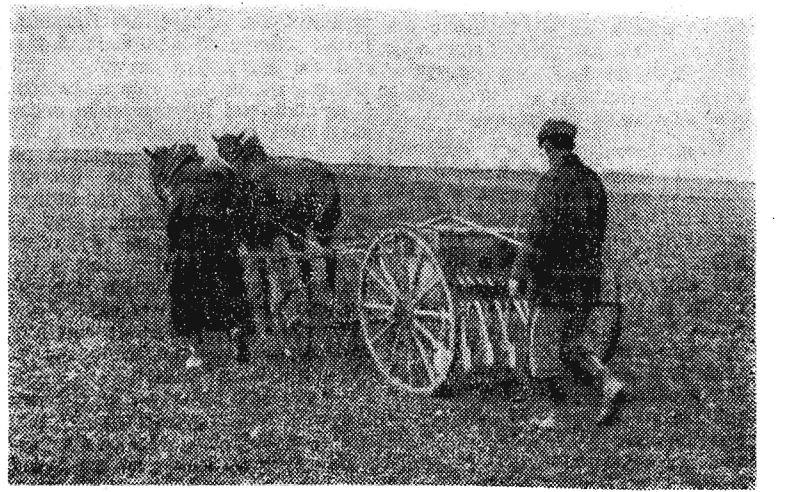
Młodzież szkoły ślusarskiej, podjęła również dodatkowe zobowiązania, które wykonała w tych dniach. Zobowiązali się oni oczyścić tory z odpadków żelaza oraz zrobić dla dzieci pracowników kolejowych 20 sztuk wiałerek, łopatek do zabawy oraz dwie huśtawki. Zabawki te wręczą uczniowie dzieciom kolejarzy w dniu Święta Robotniczego.

E. SKWARZEC
korespondent N. Rz.

Akcja siewna dobiega końca



W tegorocznej wiosennej akcji siewnej zostało zlikwidowane na terenie naszego województwa wiele tysięcy hektarów odłogów, które wkrótce zazielenią się i wydadzą bogaty plon. Na zdjęciu traktorzyści z przemyskiego POM-u orzą wieloletnie odłogi spółdzielni produkcyjnej w Stubnie.



Siew ręczny już wkrótce będzie należał do przeszłości. Na polach PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i małych i średniorolnych chłopów widać prawie w całości siew rzędowy, który daje duże oszczędności i zapewnia bogaty plon.

Załoga Huty Szkła w Krośnie z entuzjazmem powitała projekt ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy

Przed paru dniami na masowym zebraniu załoga Huty Szkła w Krośnie, po wysłuchaniu referatu, z radością przyjęła projekt ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Po zagajeniu masówki przez tow. Balona, obszerny referat o znaczeniu ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy wygłosił tow. poseł Jerzyk. Mówca zobowiązał zebranych do nieustępliwej walki z bumelanctwem i wyeliminowanie wszelkiego rodzaju łazikowstwa i objiania się, będziemy mogli zwycięsko wykonać plan 6-letni.

Po referacie tow. Jerzyka, wywiązała się ożywiona i stojąca na wysokim poziomie dyskusja, w której robotnicy w krośnieńskiej Hucie Szkła dali wyraz głębokiego zrozumienia znaczenia socjalistycznej dyscypliny pracy.

Dyskutanci JÓZEF BAUKA, FRANCISZEK ZAJDEL, AUGUST FIUTAKIEWICZ, WINCENTY BZDAK I WACŁAW FALFUS i inni zgodnie stwierdzili, że ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy będzie najlepszym gwarantem wykonania naszych planów produkcyjnych i zwycięskiego zrealizowania planu 6-letniego. Ustawa ta w żadnym wypadku nie ma na celu pogńeblenia robotnika, lecz przeciwnie, dzięki niej zwiększą się jego zarobki, zwiększy się wydajność pracy.

Ustawa ta będzie jedynie groźną dla wszelkiego rodzaju bumelanctw, symulantów, łazików i objiaczy, którzy lekceważącym stosunkiem do pracy utrudniają realizację planów produkcyjnych.

Na zakończenie masówki przewodniczący zebrania odczytał rezolucję, w której załoga Huty Szkła w Krośnie, bezwzględnie potępia wszelkiego rodzaju bumelanctwo, solidaryzując się z projektem ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Robotnicy krośnieńskiej Huty Szkła, postanawiają:

wzmocnić rewolucyjną czujność na odłogach dyscypliny pracy, wytu-

maczyć i wyjaśnić niesumiennym pracownikom na jakie straty narażają Państwo wskutek bumelanctwa. Równocześnie wzywać będzie my bezwzględnie z tymi, którzy będą chcieli hamować złośliwie nasze zobowiązania produkcyjne.

Zwrócić szczególnie baczną uwagę na symulowanie choroby i na inne wykrętne zwolnienia wchodzące w zakres godzin usprawiedliwionych.

W zupełności aprobujemy i popieramy projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy oraz przyczynimy się aktywnie do stosowania go w pracy codziennej, przez co szybciej i sprawniej zbudujemy podwaliny pod socjalizm w Polsce

SOM w Czudcu wzywa do współzawodnictwa w remoncie maszyn żniwnych

Pracownicy Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego Gminnej Spółdzielni w Czudcu, wzywają wszystkie Ośrodki Maszynowe w powiecie rzeszowskim do współzawodnictwa:

W remoncie maszyn żniwnych do 15 czerwca br. Remont przeprowadzić sposobem gospodarczym tak, aby sprawnie maszyn osiągnąć przy najmniejszych kosztach.

Młocarnie z przerzutu doprowadzić do stanu używalności do dnia 31 lipca br. oraz przeprowadzić ich planowe wykorzystanie. Przeprowadzić remont kopaczek do dnia 1 września br. we własnych warsztatach.

Propagować zadania SOM-u w terenie na zebraniach partyjnych i organizacji społecznych.

JÓZEF KCIUK
korespondent chłopski

Nowe formy rozwoju lecznictwa pracowniczego

Zapewnienie należytej opieki lekarskiej pracującej ludności, która swoim twórczym wysiłkiem buduje socjalizm w Polsce, jest najważniejszym zadaniem służby zdrowia na 1950 rok.

Dlatego też myślą przewodnią obradujących nad tymi zagadnieniami — lekarzy: U. S., powiatowych, zakładowych, przewodniczących i sekretarzy Powiatowych Rad Związków Zawodowych oraz przedstawicieli większych zakładów pracy, było usprawnienie lecznictwa ubezpieczeniowego, z uwzględnieniem symulacji i absencji na zakładach pracy. Dalszym tematem obrad było rozszerzenie form ochrony zdrowia mas pracujących wsi.

Nad referatem dr. Pieczuli, omawiającym podniesienie lecznictwa oraz referatem pełnomocnika ZLP dr. Baliokiego, na temat polepszenia stylu pracy, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Jak wynika z wypowiedzi zebranych, sprawa lecznictwa otwartego jest jednym z czołowych zadań służby zdrowia w Polsce Ludowej.

Ponieważ przed wojną na odłogach lecznictwa panowało wielkie zaniedbanie, przed lekarzami stało obecnie poważne zadanie pełnego uproszczenia opieki lekarskiej nad robotnikami. Wykonawcą tego będzie Zakład Lecznictwa Pracowniczego. Ufamy, że w jednolitym tor całokształt prac na odłogach lecznictwa otwartego.

Polepszenie lecznictwa i profilaktyki, jak to ma miejsce w Związku Radzieckim, jest podstawą ZLP. Skoordinuje on wszelkie urządzenia zdrowotne na rzecz mas pracujących. Świat pracy będzie miał zapewnioną należyta pomoc lekarską.

Jak wynika z dalszej dyskusji dawne przepisy Ubezpieczalni Społecznych o przyjmowaniu chorych jedynie w miejscu zamieszkania, a nie również w miejscu pracy, nie będzie

mieć więcej zastosowania, ponieważ powodowało to zwiększenie liczby c-puszczonych dni pracy przez robotników. Również durowazowe w ciągu dnia ordynowanie umożliwi pracownikom korzystanie z pomocy lekarskiej po godzinach pracy. Tak samo komisje lekarskie powinny odbywać się w każdym powiecie, ażeby pracownicy nie tracili cennego czasu na wyjazdy.

Lekarze zwrócą również dużą uwagę na symulantów. Bowiem dotychczas przez zbyt liberalne zwolnienia z pracy, często nie wykonano planów produkcyjnych.

Aby walka z absencją była skuteczna, do pomocy lekarzowi w zwalczaniu symulacji muszą stanąć organizacje partyjne, dyrekcje fabryk, związków zawodowych przez przeprowadzenie kontroli w domach. Lotne Komisje Społeczne zaś, wizytujące poszczególne gabinety lekarskie, zlikwidują panoszące się symulancje.

Następnym zadaniem, stojącym przed służbą zdrowia, jest opieka zdrowotna na wsi. Podstawową więc akcją dla wsi będzie dostarczenie pomocy położniczej wszystkim gminom.

Również na szeroką skalę prowadzona będzie akcja udostępnienia leczenia zdrowotnego. Wkraczając coraz szerzej na wieś opieka lekarska przyjmie formy zapewniające prawidłowy rozwój służby zdrowia oraz stworzy możliwości osiągnięcia wysokiego poziomu fachowego.

Wszystkie te zadania powzięte przez służbę zdrowia będą odbywać się bez przeszkód wówczas, gdy będzie ona krzepła ideowo.

Z pełnym oddaniem, klasie robotniczej będzie aktywny udział w tworzeniu nowych i cenniejszych zdobyczy w naszym życiu codziennym.

(h)

Przygotowania do „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”

500 bibliotek otrzymają Państwowe Gospodarstwa Rolne

Dokonany w okresie Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy przegląd postępowej literatury i prasy uwypuklił głębokie znaczenie bratniej współpracy i więzi kulturalnej ze Związkiem Radzieckim oraz z krajami demokracji ludowej, jak również wzmocnił solidarność polskich mas pracujących z walczącymi o pokój i chleb ludami krajów kapitalistycznych.

„Tydzień” przyczyni się również do szerokiej popularyzacji planu 6-letniego — planu budownictwa socjalizmu w Polsce.

We wszystkich warszawskich zakładach pracy, w fabrykach i szkołach organizowane będą pogadanki

i imprezy artystyczne, poświęcone popularyzacji książki i prasy. W około 300 szkołach i 200 świetlicach zakładowych, urządzone będą punkty sprzedaży książek. Ponadto stoiska kiermaszowe ustawione będą w 3-ch punktach miasta.

Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, zorganizował przy pomocy Centralnej Rady Zw. Zaw. 500 bibliotek, przeznaczonych dla pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.

W czasie „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” biblioteki te zostaną przekazane przez przedstawicieli Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych pracownikom 500 PGR na terenie całej Polski.

Biblioteki skompletowane zostały pod kątem widzenia potrzeb wsi i obejmują obok literatury ideologiczno-politycznej, książki popularnonaukowe, wybór dzieł literatury pięknej, oraz literaturę fachową z zakresu rolnictwa i hodowli.

SPORT

Imprezy sportowe w dniu Święta Pracy

Dzień Święta Pracy rzeszowscy sportowcy uczczą licznymi imprezami, które odbędą się w godzinach popołudniowych w różnych punktach miasta.

Rzeszowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej organizuje o godz. 17-tej zawody piłkarskie na stadionie Gwardii między dwoma reprezentacjami A i B.

W zawodach tych wystąpią najlepsi piłkarze z terenu miasta Rzeszowa. Rzeszowski Okręgowy Związek Bokserski urządza również o godzinie 17-tej zawody pięściarskie między najlepszymi zawodnikami ZS „Gwardia” i ZKS „Stal”. Zawody odbędą się na placu im. Józefa Stalina.

Na placu im. J. Stalina zorganizowane zostaną również zawody zapasnicze z udziałem zawodników LZS. Początek zawodów o godzinie 18-tej.

Na placu za ratuszem odbędą się popisy gimnastyczne na przyrzędach z udziałem zawodników wojskowych.

Na placu przy ul. Asnyka za budynkiem ZMP zorganizowane zostaną zawody siatkówki między DOSZ a KOS. Udział w meczu wezmą zespoły Szkolnych Kół Sportowych.

Na placu przy ul. Asnyka będziemy świadkami zawodów dla młodszych „dwa ognie” również między DOSZ a KOS.

Na placu między ulicami Bernardyńską a Sokola Okręgowy Związek Łuczniczy organizuje zawody łucznicze, w których wezmą udział młodzież z ZHP.

Na rynku przed Ratuszem urządzone zostaną zawody ping-pongowe równocześnie na trzech stołach, z udziałem klubów rzeszowskich.

Na boisku Sokola odbędą się zawody szczyptorniaka między ZKS „Kolejarza” a ZKS „Spójnia”.

W miarę możliwości zorganizowane zostaną popisy tańców regionalnych przy udziale Ludowych Zespołów Sportowych.

Ustanowienie państwowych nagród artystycznych

Na posiedzeniu Komitetu Ministrów do Spraw Kultury, które odbyło się 18 bm. pod przewodnictwem premiera Cyrankiewicza, powzięto między innymi uchwałę w sprawie: corocznego przyznawania w dniu 22 lipca trójstopniowych Nagród Artystycznych w dziedzinie: literatury, muzyki, plastyki, teatrów, architektury i kinematografii.

Nagrody przyznawać będzie Prezydium Rządu. Powzięto również uchwałę o przystąpieniu do prac nad wydaniem „Słownika Języka Polskiego” oraz albumów, zawierających reprodukcje dzieł Wita Stwosza i wielkich mistrzów malarstwa polskiego.

Ilia Erenburg w Pradze

Znany pisarz radziecki Ilia Erenburg, udzielił przedstawicielowi agencji GTK wywiadu, w którym omówił znaczenie wzmagającego się na całym świecie ruchu w obronie pokoju. Erenburg przybył do Pragi w dniu 17 kwietnia i pozostanie w Czechosłowacji przez trzy dni. Podkreślił on, że uczeni i pracownicy nauki mogą i powinni odegrać bardzo ważną rolę w walce o utrwalenie pokoju. Uczni, literaci, dziennikarze i wszyscy przedstawiciele inteligencji mogą przyczynić się bardzo wydatnie do rozwoju ruchu w obronie pokoju, wyjaśniając prostym ludziom na całym świecie znaczenie tego ruchu — powiedział Erenburg.

„Dyplomacja atomowa” i polityka podżegania do wojny — stanowią groźbę dla pokoju, dla cywilizacji i dla całej ludzkości — oświadczył dalej Erenburg. Jednakże siły obozu pokoju wzrastają z każdym dniem. Nasza wiara w zwycięstwo sprawy pokoju, wypływa z pewności, że prosty człowiek, że masy ludowe na

całym świecie zjednoczą się i udaremnią zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.

Ilia Erenburg udaje się z Czechosłowacji do Belgii i Francji, zbiera on materiały do drugiego tomu swej książki „Burza”.

Kronika kulturalna

LEŻAJSKA

Życie kulturalne Leżajska nie stoi jeszcze na odpowiednim poziomie. Powodem tego jest brak opieki czynników miarodajnych nad sprawami kulturalno-oświatowymi oraz zbyt małe zainteresowanie się tymi zagadnieniami społeczeństwa leżajskiego. Mieszkańcy Leżajska z dużym zadowoleniem powitali występ zespołu artystycznego Zeńskiej Szkoły Podstawowej, który odegrał baśń „Dobre wróżki”. Dochód z przedstawienia przeznaczono na zorganizowanie akcji letniej dla dzieci Leżajska.

JÓZEF STRZĘPKA
korespondent „N. Rz.”

JASŁO

W jasielskiej Hucie Szkła ZMP-icy przyczyniają się wydatnie do podniesienia poziomu życia świetlicowego w swoim zakładzie pracy.

Zdając sobie sprawę ze znaczenia postępowej literatury i prasy, przepełnionej duchem marksistowsko-leninowskim, zorganizowali oni w swojej świetlicy konkurs obdrogo czytania, w którym brali udział zarówno pracownicy fizyczni jak i umysłowi.

W świetlicy Huty Szkła w Jaśle istnieje również nowo-powstałe kółko dramatyczne.

DUKLA

W nowoodremontowanej świetlicy PGR Dukla, amatorski zespół artystyczny dobrany z pracowników fizycznych i umysłowych odegrał sztukę Pełpińskiego „Droga do switu”. Młody zespół amatorski spotkał się z dużym uznaniem pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego Dukla.

Z. SZYDŁO
korespondent „N. Rz.”

Świetlica ZZ Pracowników Spółdzielczych pracuje chaotycznie i bez planu

Świetlica Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, istniejąca przy Zarządzie Okręgowym w Rzeszowie, przy ul. Bernardyńskiej 2, posiada bardzo szczyplą lokal. Utrudnia to niewątpliwie prowadzenie na odpowiednią skalę zakrojonego życia świetlicowego. Niemniej jednak, nie jest to powód, któryby usprawiedliwiał istniejącą na terenie świetlicy sytuację.

Świetlica ta jest kontrastowym przykładem w zestawieniu ze świetlicami istniejącymi przy zakładach WSK Kierownikami świetlicy pracowników spółdzielczych w Rzeszowie jest ob. Helena Langowa. Niestety kierowniczka zajmuje się właściwie jedynie biblioteką. Jeśli chodzi o powzięcie jakiegokolwiek decyzji, co do zorganizowania tej czy innej imprezy lub kursu, czeka ona na instrukcje referentki kulturalno-oświatowej z rzeszowskiego oddziału Okręgu Zw. Zaw. Prac.

Spółdz. zaś z niewiadomych przyczyn, zbyt mało uwagi poświęca sprawom życia kulturalnego na terenie tej świetlicy.

Wszyscy zastaniają się tym, że należące do nich obowiązki należą — w ich mniemaniu — do kogoś innego. Zdaje się, że jest to objaw zwykłego nierobstwa, wyhodowanego na biurokratycznym podejściu do życia. I mamy nadzieję, że w najbliższym czasie organizacja zajęć świetlicowych na terenie świetlicy przy Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych w Rzeszowie, ulegnie zasadniczej zmianie. Spodziewamy się też, że kierownictwo świetlicy znalazzą się w rękach jednej, kompetentnej osoby, wypracuje należyte przemysłowe, długoterminowy plan działalności świetlicowej, przewidujący dokładny terminarz poszczególnych zajęć.

Eres.

(128)



U stóp urwiska Maniaszka czekała, aż przyszedł Artiom. Wiedział już o wszystkim. Romka Gorbaczow pojechał do Strogowów, gdy tylko dowiedział się od matki, że do Dubrownów przyjechali w swaty.

Maniaszka rzuciła się do Artiona, objęła go rękami i szczyła i zaszlochła. Długo stali, połączeni uściskiem, rozumiejąc się wzajemnie bez słów.

Potem wciągnął w milczeniu, Artiom poprowadził ją za rękę w gęstą wiklinę, posadził ją na czystym, miękkim, jakby przez sito przesianym piasku i spytał:

— Jak myślisz, co poczniesz, Maniu? Przecież niedługo mam stawać do wojska...

Maniaszka podniosła na niego zapłakane oczy:

— Jak ty chcesz, Artiuszo.

Artiom zrozumiał, że życie Maniaszki zależy teraz od niego. Spuścił głowę i zamyślił się.

Nie, nie mógł się wyrzec Maniaszki. Lecz myśl, że już jutro miałby zostać jej mężem, wprawiła go w zakłopotanie.

„Cóż mam robić?” — powtarzał w duchu.

Maniaszka siedziała w milczeniu, bez ruchu, tylko ramiona jej wstrząsały się z lekka, jakby od chłodu. Czuli z jakim drżeniem czeka na jego odpowiedź.

— Artiuszo — powiedziała ledwie słyszalnym szeptem.

Podniósł głowę i zatrzymał na niej spojrzenie.

— Nie lituj się nade mną. Jeśli nic do mnie nie czujesz w sercu, albo jeszcze czas na ciebie, to wyswatam się za tamtego i... utopię się.

Powiedziała to tonem stanowczym, lecz w tej samej chwili oczy jej znowu napłynęły się łzami. Artiom nie wahał się dłużej.

— Nie fraszuj się, Maniu — przemówił biorąc dziewczynę za rękę. — Powiem mamie, żeby czym prędzej posłała swatów, którzy ułębnią tamtych.

Przesiedzieli w krzakach prawie cały dzień. Dopiero przed wieczorem Maniaszka wyszła ukradkiem z drzwi i poszła do domu podniesiona na duchu i uradowana obietnicami Artiona. Artiom odprowadził ją spojrzeniem, wyczekał chwilę i wyruszył w tę samą stronę.

Wspiąwszy się po schodkach na urwisko, spotkał gromadę chłopaków grających w kręgle. Na jego widok chłopcy przerwali grę i powiedzieli, że matka i Mariszka biegają po wsi i szukają go.

„Po co im jestem potrzebny? Może wrócił tatuś i Mariszka?” — pomyślał Artiom.

Ale zanim jeszcze przestąpił próg zrozumiał, po co go szukano. W sieni było cicho — tak cicho, jak bywa tylko wtedy, gdy w domu leży nieboszczyk. Dziadek Fiszka siedział ze spuszczoną głową pod oknem. Agafia oparła się ciężko o leżące na łóżku poduszki i trudno było odgadnąć, czy drzemie, czy też z wyteżeniem o czymś rozmyśla. Anna siedziała przy stole, na jej długich czarnych rękach zawisły łzy. Mariszka przytuliła się do nóg babki siedzącej na malutkiej ławeczce na krótkich nóżkach.

— Synku, twój rocznik zwołują do sołtysa. Jutro wysyłka — rzekła Anna i zaikała.

c. d. n.

TYBOR JÓZEF

długoletni pracownik Wydziału Powiatowego w Gorlicach, przeżywszy 48 lat, zmarł w dniu 18 kwietnia 1950 r. w Gorlicach. Z chwilą Jego śmierci Wydział Powiatowy stracił obowiązkowego pracownika.

Gorlice, dnia 21 kwietnia 1950 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Żurowski Mieczysław
Starosta Powiatowy
K-466

P. P. W. GORLICKIE KOPALNICTWO NAFTOWE
Gorlice, ul. Kościuski 54.

zatrudni natychmiast:
2 St. księgowych
3 Kontystów
1 St. Ref. Ochrony Mienia
2 Ref. Zaopatrzenia.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego pracy obowiązującego w Przemysle Naftowym. Zgłoszenia wraz z własnoręcznym życiorysem należy kierować do Działu Personalnego. K-464

OGŁOSZENIE
Centrala Tekstylna w Przemysle zatrudni od zaraz dekoratora okien wystawowych.
Wymagana znajomość papieroplastyki, grafiki i malarstwa. Warunki pracy do omówienia. — Podania kierować: C. T. Przemysł, ul. Mickiewicza 4. K-461

Ogłoszenia drobne

ZAGUBIONO legitymację służbową WUBP Rzeszów, prawo jazdy II kat. Woj. Urząd Samochodowy Rzeszów na nazwisko Borek Edward, G-459

ZAGUBIONO książeczkę zakupu wyrobów P. M. T. Nr. 823 wydaną przez Rzeszów na nazwisko SERAFIN Wiktor Kolbuszowa, G-465

ZAGUBIONO legitymację Nr 1334700 wydaną przez Pow. Kom. PZPR w Rzeszowie na nazwisko Manelski Władysław, G-460

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego i łódzkiego skrytn. 163. K-456